

Sygn. akt I PK 180/19

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa L. S.
przeciwko Urzędowi Miejskiemu w S.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt IX Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 marca 2019 r., sygn. akt IX Pa (...) Sąd Okręgowy w K. na skutek apelacji pozwanego Urzędu Miejskiego w S. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w S. z 16 października 2018 r., sygn. akt V P (...) w ten sposób, że oddalił powództwo L. S. o zapłatę odszkodowania.

Powódka L. S. w pozwie przeciwko Urzędowi Miejskiemu w S. domagała się przywrócenia jej do pracy.

Na uzasadnienie swojego roszczenia powódka podała, iż 18 maja 2016 r. otrzymała od swojego pracodawcy oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie art. 53 §1 pkt. I lit. b k.p. w związku z długotrwałą nieobecnością w pracy. Powódka wskazała, iż jej nieobecność w pracy była spowodowana dużą depresją, będącą wynikiem wielomiesięcznego mobbingu w stosunku do jej osoby.

W odpowiedzi na pozew pozwany Urząd Miejski w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, iż z powódką rozwiązano umowę o pracę wobec zaistnienia przesłanek opisanych w art. 53 § 1 pkt 1 lit. b tj. wskutek choroby powódki trwającej dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące. W ocenie pozwanego brak jest jakichkolwiek podstaw do przywrócenia powódki do pracy. Zdaniem pozwanego wszelkie twierdzenia powódki w zakresie pogorszenia stanu zdrowia w związku z mobbingiem uznać za bezpodstawne i nieuzasadnione.

Na rozprawie, 2 października 2018 r. powódka zmieniła żądanie wskazując, iż stan zdrowia nie pozwala jej na powrót do pracy i związku z tym wnosi o zasądzenie odszkodowania od pozwanego.

Wyrokiem z 16 października 2018 r., sygn. akt V P (...) Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.760 zł tytułem odszkodowania; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.952 zł tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 *in fine* k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. i art. 236 k.p.c.; art. 321 § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.; art. 8 k.p. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i art. 53 § 1 pkt 1 lit b) k.p.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji stwierdził, że zasługuje ona na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie upoważniał do przyjęcia oceny stanu faktycznego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Rejonowy pomimo przesłuchania wielu świadków swoje ustalenia w sprawie oparł jedynie na zeznaniach powódki oraz świadka M. K. W sposób wybiórczy przywołał zeznania pozostałych świadków, bezpodstawnie przyjmując, że nie miały one dla sprawy istotnego znaczenia. Tymczasem wnikliwa analiza zeznań przesłuchanych w sprawie świadków skłania do zasadniczo odmiennych ustaleń.

W wyniku dokonania własnej oceny zeznań świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na bardzo bliskie relacje powódki z jej wcześniejszym przełożonym M. K., a co za tym idzie brak możliwości przeprowadzenia ustaleń jedynie w oparciu o zeznania tych osób. Z ustaleń tych dodatkowo wynika, że powódka była osobą o dużej ambicji, przekonaną o słuszności własnych dokonań, nie akceptującą uwag przełożonego odnośnie sposobu wykonywania pracy, reagującą emocjonalnie na wydawane jej polecenia. Samo poczucie powódki oraz jej poprzedniego przełożonego, że podejmowane wobec niej działania miały charakter mobbingu, nie są wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że rzeczywiście one występują. Stwierdzenie zatem, czy nastąpiło nękanie i zastraszanie powódki czy działania te miały na celu doprowadzenie do zaniżonej oceny jej przydatności zawodowej, do poniżenia, ośmieszenia, izolacji, bądź wyeliminowania z zespołu współpracowników, opierać się musi na obiektywnych kryteriach. Kryteria te wynikają z rozsądnego postrzegania rzeczywistości, prowadzącego do właściwej oceny intencji drugiej osoby w określonych relacjach społecznych. Jeśli zatem pracownik postrzega określone zachowanie jako mobbing, to zaakceptowanie jego stanowiska uzależnione jest od obiektywnej oceny tych przejawów zachowania w kontekście ujawnionych okoliczności faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 listopada 2018 r., II APa 47/18, LEX nr 261289).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy uznał za przejaw mobbingu kontrolowanie pracy powódki, bez przedstawienia konkretnych przypadków świadczących o tym, że działania te miały charakter uporczywy zmierzający do poniżenia powódki. Takie przekonanie powódki świadczy co najwyżej o dużej wrażliwości i nie akceptowaniu przez nią wykonywania pracy podporządkowanej jaką z natury rzeczy jest praca wykonywana w ramach stosunku pracy. Sąd Rejonowy bezkrytycznie przyjął, za powódką i świadkiem K., że przełożona w sposób niewłaściwy odnosiła się do powódki. Jednocześnie Sąd bliżej nie precyzuje na czym to niewłaściwe zwracanie się do powódki miało polegać. Z zeznań powódki oraz świadka K. wynika, że chodziło o dwie wypowiedzi. Raz Pani naczelnik poinformowała powódkę, że jeżeli sobie nie radzi to sprawą zajmie się

ktoś inny. Innym razem powiedziała do powódki, że jeżeli chodzi o nią to powódka nie musi pracować. Wypowiedzi te miały charakter jednorazowy nie mogą stanowić o stosowaniu wobec powódki praktyk mobbingowych. Mobbing występuje gdy podobne sytuacje mają charakter powtarzający i utrzymują się przez dłuższy czas. W sprawie poza subiektywnym przekonaniem powódki nie występowały jakiegokolwiek okoliczności świadczące o stosowaniu mobbingu. Zmiana sytuacji powódki po przyjęciu obowiązków kierowania wydziałem przez A. K. świadczy o jednakowym traktowaniu wszystkich pracowników. Nie nosiła cech mobbingu jak to błędnie ocenił Sąd Rejonowy.

Dodatkowo Sąd drugiej instancji zauważył, że przedmiotem rozpoznawania w niniejszej sprawie było odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 53 § 1 k.p. Niezdolność powódki do pracy wskutek choroby trwała bowiem dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące. Przyjmując nawet za Sądem Rejonowym że niezdolność powódki do pracy była spowodowana depresją związaną z wykonywaną pracą to i tak brak było podstaw do przyjęcia, że skorzystanie przez pozwanego z uprawnień jakie daje mu art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. było sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współżycia społecznego. Utrzymujący się u powódki stan depresji nie wynikał z bezprawnego działania pracodawcy lecz był spowodowany dużą wrażliwością powódki. Po upływie okresu zasiłkowego powódka nie odzyskała zdolności do pracy. Nie było zatem racjonalnej przyczyny dla kontynuowania stosunku pracy. Wyrazem tego jest art. 53 § 1 pkt 1 lit. b. k.p., co oznacza że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy pozwany pracodawca korzystając ze swojego uprawnienia do rozwiązania umowy o pracę w myśl tego przepisu nie uczynił ze swojego prawa użytku w sposób sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub zasadami współżycia społecznego. Nie można bowiem w sytuacji jaka miała miejsce w niniejszej sprawie pozbawiać pracodawcy prawa do rozwiązania umowy o pracę po wyczerpaniu okresu ochronnego, o którym mowa w art. 53 § 1 pkt 1. lit. b. k.p.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła powódka skargą kasacyjną w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Wskazano, że w perspektywie całości toczącego się postępowania ujawniały się liczne problemy związane z właściwą kwalifikacją wartościowania zachowania jakiego dopuszczał się względem L. S. jej ówczesny pracodawca. Efektem tych znacznych różnic w zakresie dokonywanej przez sądy dwóch instancji subsumpcji są dwa, absolutnie rozbieżne wyroki sądów powszechnych. Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 16 października 2018 r., sygn. akt V P (...) przedmiotowe powództwo zostało uwzględnione. Wskazany wyrok został jednak zmieniony przez Sąd Odwoławczy, który powództwo oddalił. Tym samym przedmiotowe zagadnienie, związane z dochodzeniem przez L.S. odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia jakie zostało dokonane z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie jawi się *prima facie* jako zagadnienie cechujące się znacznym stopniem skomplikowania juretycznego i jako takie rodzi poważne sprzeczności w orzecznictwie przywołanych sądów powszechnych. Powyższe w pełnym zakresie koresponduje, zdaniem skarżącej, z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., sygn. I PK 124/11, gdzie wprost wskazano przesłanki do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Nadto, w ocenie skarżącej naruszenia wskazywanych, konkretnych przepisów prawa jakich dopuścił się w swoim orzeczeniu Sąd Okręgowy w K. w konsekwencji wytworzyły sytuację, w której wydany wyrok jawi się jako oczywiście nieprawidłowy - w tej perspektywie, dla wzmocnienia uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, należy wskazać na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. III SK 16/12 - gdzie wprost wskazano, iż „Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia”. W realiach sformułowanego zarzutu naruszenia prawa materialnego, które skutkuje sprzecznym z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym zastosowaniem dyspozycji wynikającej z

hipotezy art. 53 § 1 pkt. 1 lit. b k.p. utrzymanie w mocy wyroku Sądu Odwoławczego musi jawić się jako oczywiście nieprawidłowe. Z powódką rozwiązano bowiem umowę o pracę bez zachowania terminów wypowiedzenia jedynie na podstawie formalnego spełnienia przesłanek normatywnych opisanych w art. 53 § 1 pkt. 1 lit. b k.p., zupełnie pomijając fakt, iż stanowiącą podstawę do dokonania przedmiotowej czynności długotrwała nieobecność powódki w pracy spowodowana była depresją która stanowi konsekwencje stosowania przez jej bezpośredniego przełożonego, wielomiesięcznego mobbingu.

Strona pozwana nie składała odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia

Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepublikowane; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepublikowane). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Nie można uznać, że skarżący w niniejszej sprawie wykazał, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Skarżący nie przedstawił jakiegokolwiek wyводу, w którym wykazałby on, że Sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego naruszenia prawa procesowego lub materialnego, które doprowadziłoby do wydania oczywiście niesłusznego rozstrzygnięcia. Zauważyć należy, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest sprzeczne logicznie, bowiem pełnomocnik skarżącej powołuje się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, jednocześnie samemu podnosząc, że w niniejszej sprawie ujawniły się poważne wątpliwości interpretacyjne dotyczące zakwalifikowania sytuacji panującej u pozwanego pracodawcy i zachowania przełożonej wobec powódki, jako przykładu mobbingu. Skoro zatem sama strona skarżąca zauważa, że kwestia stosowania wobec powódki mobbingu rodzi poważne wątpliwości, to w niniejszej sprawie nie można mówić o oczywistości.

Poza tym, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi w istocie polemikę z oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd drugiej instancji. Skarżąca nie przedstawiła argumentacji prawnej, która

uzasadniałaby twierdzenie, że Sąd Okręgowy naruszył w sposób oczywisty przepisy prawa. Wszystkie argumenty powódki sprowadzają się do podważania oceny sytuacji, jaka miała miejsce u pozwanego jako niestanowiącej mobbingu, bez wykazania jednak, aby doszło w tym zakresie do rażącego naruszenia prawa.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.